

Z Kataru na Zachód – rzeka pieniędzy dla ekstremistów

13 lutego 2022

Middle East Forum dotarło do danych, które ujawniają prawie 46 tysięcy grantów fundowanych dla radykalnych organizacji islamistycznych na całym świecie przez kontrolowane przez katarski reżim stowarzyszenie charytatywne – Sheikh Eid bin Mohammad Al Thani Charitable Association, znane także jako Eid Charity. Znacząca ich część dotyczyła Europy i Ameryki Północnej: było to 380 grantów dla 41 beneficjentów na kwotę prawie 37 milionów dolarów w okresie od 2004 do 2019 roku.

Całkowita kwota wydatków w skali globalnej wynosiła 770 milionów dolarów. Wydaje się że część z tego była przeznaczona dla konkretnych organizacji terrorystycznych; ponadto wydatki Eid Charity na Zachodzie ujawniają jasny schemat przeznaczania katarskich pieniędzy prawie wyłącznie dla organizacji radykalnych.

Fakt, że Eid Charity pojawia się jako główny patron islamistycznego ekstremizmu na Zachodzie nie jest zaskoczeniem. W ubiegłych latach europejskie media od czasu do czasu odnotowywały radykalne powiązania tej grupy. Szczególnie w Holandii dziennikarze wcześniej wskazywali na finansowanie przez Eid Charity organizacji salafitów w tamtejszych miastach i odnotowywali pogłoski o tym, że jej funkcjonariusze „przelewali pieniądze do Al-Kaidy w Iraku, Al Shabaab w Somalii oraz palestyńskiego Hamasu”. Abd Al Rahman Nuaimi, założyciel Eid Charity, jest znanym finansistą Al-Kaidy wpisanym w 2013 roku przez rząd USA na listę terrorystów.

Pomimo powiązań terrorystycznych, Eid Charity była w stanie działać na arenie międzynarodowej prawie bezkarnie. Na Zachodzie jej głównym celem była Wielka Brytania, gdzie trafiło 97 grantów wartych prawie 9 milionów dolarów.

Około 2 miliony dolarów przekazano Al Muntada Al Islami Trust, ekstremalnej salafickiej organizacji charytatywnej. W 2004 roku Henry Jackson Society doniosło, że nigeryjska policja aresztowała szejka Muhiddeena Abdullahaiego, wysokiego rangą urzędnika Al Muntada Trust, który przyznał się do pośredniczenia pomiędzy Al Muntada a nigeryjskimi dżihadystami. W 2013 roku nigeryjski aktywista praw człowieka zeznawał przed amerykańską Izbą Reprezentantów, gdzie mówił, że w jego przekonaniu Al-Muntada finansuje ugrupowanie terrorystyczne Boko Haram. Ten trust prowadzi także w Zachodnim Londynie meczet, który według The Times jest ściśle powiązany z Katarrem i „jest związany z islamistycznymi meczetami oraz szkołami w Zjednoczonym Królestwie”.

Ponadto brytyjskie media od dawna donoszą o ekstremistycznych powiązaniach tej sieci charytatywnej. Dziennikarz Andrew Gilligan napisał: „Al-Muntada ma bliskie powiązania z brytyjskimi meczetami oskarżanymi o radykalizowanie młodych ludzi dla ISIS, włącznie z al-Manar w Cardiff, który odwiedzili Nasser Muthana i Reyaad Khan, pierwsi Brytyjczycy, którzy pojawili się w wideo propagandowym Państwa Islamskiego. Meczety zorganizowały także wydarzenia w których uczestniczył Mohammed al-Arifi, ekstremistyczny kaznodzieja (obecnie ma zakaz działalności), oskarżony o zwerbowanie tych dwóch młodych ludzi z Cardiff”.

Do byłych partnerów organizacji Al Muntada zalicza się również finansista ISIS, Nabil Al Awadi, a także ekstremistyczni kaznodzieje, tacy jak Haitham Al Haddad, którego brytyjskie media często określają jako „jednego z najbardziej aktywnych radykalnych kaznodziei w kraju.”

W latach 2013 i 2014, Eid Charity przekazało prawie 600 tysięcy dolarów na budowę meczetu Emaan Trust w Sheffield. Jak napisał wcześniej Andrew Norfolk z The Times, „Do liderów Emaan Trust zaliczają się ludzie blisko powiązani z Bractwem Muzułmańskim. Inny członek zarządu zrezygnował w 2017 roku, po tym jak ujawnione zostały jego napastliwe poglądy

antysemickie, włącznie z twierdzeniami że „Żydzi rządzą światem i są odpowiedzialni za zamachy 9/11”.

Norfolk ujawnił również, że Emaan Trust otrzymał znaczne fundusze od Qatar Charity UK, oddziału innej kontrolowanej przez reżim grupy z Doha, od dawna ściśle współpracującej z Eid Charity.

Siedemdziesiąt siedem grantów na ponad 6,3 miliona dolarów przekazano także dla „Help the Needy”, organizacji brytyjskich muzułmanów z siedzibą w Londynie. Doniesienia mediów mówią o tym, że ta organizacja jest oficjalnym partnerem Eid Foundation, a jej funkcjonariusze zdają się także zajmować wyższe stanowiska w organizacjach zlokalizowanych w stolicy Kataru.

W innych europejskich krajach Eid Charity również była szczodra dla islamistycznych meczetów i organizacji, z których wiele ma powiązania z terroryzmem. W Szwecji meczet w Örebro otrzymał 2,4 miliona dolarów w latach 2007- 2016.

Meczet w Örebro ma niewątpliwe powiązania z terroryzmem: przemawiał tam rekruter ISIS przed swoim aresztowaniem w 2015 roku. Następnie szwedzka służba bezpieczeństwa oświadczyła mediom, że „ma jasny obraz radykalizacji i rekrutacji w Örebro”. Rzecznik meczetu używał antysemickich metafor oskarżając zmarłego izraelskiego premiera Ariela Sharona o to, że używa krwi palestyńskich dzieci do robienia puddingu.

Eid Charity przekazało również milion dolarów dla szwedzkiego meczetu Al Rashideen, znanego także jako meczet Gävle. W 2014 roku, imam meczetu, Abu Raad, wyrażał poparcie dla zajęcia irackiego miasta Mosul przez ISIS, a nawet zachęcał swoich zwolenników do finansowania tej organizacji. Rząd Szwecji następnie poinformował, że on „kontynuował działania będące zagrożeniem dla bezpieczeństwa” i podjęto decyzję o jego deportacji, lecz ten wyrok nigdy nie został wprowadzony w życie ze względu na rzekome zagrożenie prześladowaniem w jego

rodzinnym Iraku. Zamiast tego wrócił do swojego meczetu, gdzie został „ciepło przyjęty” przez kongregację.

W międzyczasie we Francji prawie 1,7 mln dolarów od Eid Charity przeszło do instytucji blisko związanych z egipskim Bractwem Muzułmańskim, takich jak Institut Européen des Sciences Humaines (IESH), który otrzymał 470 tysięcy dolarów od Eid Charity. IESH został założony jako seminarium Bractwa (Christian Chesnot & Georges Malbrunot, Qatar Papers, str. 155), a jego program zaprojektował lider duchowy Bractwa – Jusuf Al Karadawi. Lista byłych studentów IESH zawiera również dżihadystów Al-Kaidy (Qatar Papers, str. 162).

Inny przekaz na kwotę 442 tysięcy dolarów powędrował do Mosquée de Saint-Ouen, którego imam, Abdelghani Benali, jest również profesorem w IESH. Oficjalnie znany jako Essalame Center, choć jego nazwa została zmieniona na Al Hashimi (nazwisko prywatnego darczyńcy – odkryte dane ujawniają, że to on ufundował granty Eid Charity).

W roku 2008 Eid Charity przekazało 66 tysięcy dolarów innemu centrum islamskiemu w Poitiers, które założył prawdopodobnie Hadj Amor, będąc skarbnikiem znanej francuskiej organizacji islamistycznej Musulmans de France. Co interesujące, finansowanie centrum przeprowadzono przez pośrednika: L'Association des Musulmans d'Alsace (AMAL).

AMAL również otrzymało 262 tysięcy dolarów od Eid Charity na budowę ogromnego centrum An-Nour Islamic w Miluzie, którym zarządza. Francuscy dziennikarze, Christian Chesnot i Georges Malbrunot wcześniej zaalarmowali opinię publiczną o katarskich próbach utworzenia autokratycznych „mikro-społeczeństw” w Europie. An-Nour jest jednym z najbardziej ewidentnych przykładów tego trendu i faktycznie Eid Charity informuje, że będzie ono zawierało ośrodek dawah (nawracania) oraz szkołę, sklepy i inne usługi.

Jak ujawnili Chesnot i Malbrunot w swojej książce Qatar

Papers, AMAL również zarządzał darowizną od powiązanego z terroryzmem Qatar Charity– w tym samym roku, dla tego samego centrum. Wygląda na to że, zarówno w Zjednoczonym Królestwie jak i we Francji wiele powiązanych z katarskim reżimem organizacji charytatywnych dystrybuuje fundusze ściśle ze sobą współpracując.

W roku 2008, Eid Charity przekazała 457 tysięcy dolarów na budowę islamskiego centrum we francuskim mieście Villeneuve d'Ascq. Ten ośrodek wydaje się być priorytetem: otrzymał także fundusze od Qatar Charity, które również przeszły przez AMAL.

W Niemczech Eid Charity przekazało 400 tysięcy dolarów Arabischer Kulturverein, które jest znane również jako meczet Al Muhsinin. Według badaczki Susanne Schröter, Al Muhsinin jest „uważany za ważny ośrodek aktywności salafitów, a kilku jego członków zalicza się do szeregów Al-Kaidy”, zaś radykalni kaznodzieje tamże „zachęcają wiernych by podróżowali do obozów szkoleniowych Al-Kaidy”.

Beneficjenci Eid Charity czasami służą za pośredników przekazujących środki innym radykalnym instytucjom. Na przykład według naukowca Johannes Saala, Arabischer Kulturverein dało 68 tysięcy dolarów meczetowi Assalam w Essen, znanemu także jako „Salaficki hub.” Dżihadyści tacy, jak Silvio K, opisywany przez niemieckie media jako „niemiecka twarz Państwa Islamskiego”, regularnie odwiedzali ten meczet. W 2009 roku niemieckie władze deportowały członka tej kongregacji będącego w kontakcie z byłym ochroniarzem Osamy bin Ladena i posiadającego w mieszkaniu instrukcję konstruowania bomby.

W Holandii darowizna w wysokości 1,1 miliona dolarów od Eid Charity przekazana poprzez Dutch Waqf Foundation została użyta do ufundowania niesławnego, ekstremalnego Furqaan w Eindhoven. Tamtejsze seminaria odwiedzali członkowie hamburskiej komórki Al-Kaidy, którzy odgrywali kluczową rolę w atakach 9/11.

W Szwajcarii Swiss Islamic Shura Council otrzymała 208 tysięcy dolarów od Eid Charity. Jeden z członków jej zarządu został skazany za tworzenie dżihadystycznej propagandy: podróżował do Syrii, by zrobić wywiad z wysokim rangą funkcjonariuszem Al-Kaidy, a później umieścił to wideo na kanale YouTube Shura Council. Dwaj inni członkowie zarządu także byli w to zamieszani. Swiss Shura Council również zaprosiło niesławnego kaznodzieję salafickiego Mohammeda Al-Arifiego na swoje doroczne spotkanie w 2013 roku, chociaż nie dopuszczono do jego uczestnictwa dzięki odmowie wjazdu wydanemu przez szwajcarskie władze na pięć lat, ze względu na jego ekstremistyczną retorykę.

W Kanadzie, gdzie rozdysponowano ponad 6,7 mln dolarów w grantach Eid Charity dla ośmiu organizacji, władze wcześniej ostrzegały przed wpływami Eid Charity, gdy rządowa Canada Revenue Agency (CRA) informowała o tym, że katarska organizacja charytatywna wydaje się „kontrolować” Islamic Society of British Columbia (ISBC). W tym czasie wysoki funkcjonariusz CRA napisał że „publicznie dostępna informacja wskazuje na to, że Eid Foundation prawdopodobnie wspiera terroryzm”. Nowe dane odkryte przez Middle East Forum potwierdzają obawy CRA, ujawniając 11 grantów Eid Charity dla ISBC, na łączną kwotę 326 tysięcy dolarów.

W USA prawie 100 tysięcy dolarów od Eid Charity przekazanych poprzez Kanadę zapewniło fundusze dla Colorado Muslim Community Center pod Denver, instytucji kontrolowanej przez znanego ekstremalnego, salafickiego kaznodzieję Karima Abu Zaida, konsekwentnego apologetę Talibanu.

Od roku 2014 Arabia Saudyjska stopniowo redukuje swoje wysiłki finansowania społeczności muzułmańskich na całym świecie. Dawniej kluczowy zwolennik międzynarodowego islamizmu, Arabia Saudyjska, a także jej sprzymierzeńcy w Zatoce, uważają teraz takie ugrupowania jak Bractwo Muzułmańskie za niebezpieczne organizacje terrorystyczne. Jednak z finansowego punktu widzenia, wydaje się że wiele radykalnych organizacji w

zachodnich kręgach islamistycznych nie zostało dotkniętych utratą swych największych darczyńców. Kto zatem wypełnił tę lukę?

Autorstwo: Martha Lee i Sam Westrop

Tłumaczenie i opracowanie: Grażyna Jackowska

Źródło oryginalne: MEForum.org

Źródło polskie: Euroislam.pl